

Dr hab. Piotr Prusinowski
Katedra Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Gabrieli Gospodarek

Uwagi wstępne

Podłożem prawnym recenzji jest art. 190 ust 3 w związku z art. 187 ust 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (jednolity tekst: Dz. U. z 2022 r., poz. 574). Przepisy te przewidują, że wyznacznikiem recenzji powinny być trzy aspekty. Po pierwsze, czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie nauki, po drugie, czy doktorant posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i po trzecie, czy przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Wskazana perspektywa stanowi podstawę do oceny pracy przedłożonej przez mgr Gabrieli Gospodarek pt. „Zatrudnienie w gospodarce platformowej”.

Wybór tytułu i tematyki rozprawy doktorskiej

Wstępnie, mając przed oczami wyłącznie zmiany zachodzące na rynku pracy, należy uznać, że zajęcie się tematyką pracy platformowej jest w pełni usprawiedliwione. Gospodarka platformowa stanowi, z jednej strony, zjawisko relatywnie nowe, z drugiej zaś, oczywiste jest, że aktywność tego rodzaju będzie się rozwijać, a w jej ramach dochodzi do szeroko rozumianego świadczenia pracy. Dodać do tego trzeba, że w dotychczasowym piśmiennictwie nie poświęcono tej tematyce wystarczającej uwagi. Wskazane okoliczności stanowią zatem wystarczający asumpt do podjęcia badań w tym zakresie.

Analiza rozważań zawartych w doktoracie potwierdza, że konwersja zachodząca na rynku pracy ma charakter systemowy, a jej źródła należy upatrywać w wykorzystaniu na masową skalę nowoczesnych środków komunikacji. Pani magister skupiła się na zjawisku najbardziej spektakularnym, a polegającym na całkowitym

przewartościowaniu warunków w jakich świadczona jest praca (usługa). Wiąże się to z wykorzystywaniem szeroko rozumianych systemów sztucznej inteligencji w zatrudnieniu, a także wdrożeniu systemów zarządzania algorytmicznego na niespotykaną wcześniej skalę. Wystąpienie tego czynnika, z jednej strony, skłania do poszukiwania i zdefiniowania autonomicznej (nowej) formy zatrudnienia, z drugiej zaś, daje podstawę do rozważania, czy istniejące formuły (podstawy) prawne nie są wystarczające do sklasyfikowania pojawiającej się „nowości”. Z pozycji prawa pracy chodzi głównie o rozważenie czy występujące w pracy platformowej zależności mieszczą się jeszcze w granicach zakreślonych dla kierownictwa pracodawcy (podporządkowania pracowniczego), czy też nie. Pani magister zależność tę w pełni rozumie. Na niej została zbudowana zasadnicza część dysertacji. W tym miejscu należy stwierdzić, że szereg poruszonych przez Autorkę kwestii nie była dotychczas przedmiotem pogłębionej analizy naukowej. Potwierdza to tylko, że wybór tematyki jest prawidłowy, a dokonane rozważania należy uznać za istotne dla rozwoju wiedzy.

Tytuł doktoraty można uznać za dyskusyjny. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że określenie „zatrudnienie w gospodarce platformowej” mieści w sobie wiele wątków, w tym takich, które nie zostały w dysertacji poruszone. Pani magister zresztą uczciwie zastrzegła, że przedmiotem jej zainteresowania będzie wyłącznie problematyka indywidualnego prawa pracy, a tym samym rozważania nie obejmą zagadnień zbiorowego prawa pracy. Pomijając to autoograniczenie, trzeba zwrócić uwagę, że również w ujęciu „indywidualnym” nie odniesiono się do wszystkich możliwych kwestii. Nie wchodząc w szczegóły, Autorka skupiła uwagę na dopuszczalności kwalifikowania pracy realizowanej w realiach platformowych jako świadczonej w ramach prawa pracy – nie rozważyła jednak szczegółowo praw i obowiązków stron „zatrudnienia platformowego”. W rezultacie, bardziej precyzyjne byłoby zawężenie tytułu doktoratu – np. „Zatrudnienie pracownicze w realiach gospodarki platformowej”. Mimo tych rozważań, w mojej ocenie, posłużenie się tytułem: „Zatrudnienie w gospodarce platformowej” da się obronić. Po pierwsze, w przypadku omawiania nowych zjawisk, które w szybki sposób „kolonizują” rynek pracy, dopuszczalne jest swoiste generalizowanie tematyki rozważań. „Bohaterem” i wyznacznikiem wywodów zawartych w doktoracie jest bowiem nie „zatrudnienie”, w tym pracownicze, a zatem wynikające z niego prawa i obowiązki, ale gospodarka platformowa. To jej właściwości są przedmiotem badania i to one generują problemy z kwalifikacją prawną zatrudnienia. Po drugie, przeprowadzony przez Panią magister

wywód ma wspólny mianownik. Jest nim założenie, że w realiach platformowych praca (usługa) może być realizowana zarówno przy wykorzystaniu pracowniczych, ale również cywilnoprawnych form prawnych zatrudnienia. W rezultacie, określenie „Zatrudnienie w gospodarce platformowej” można rozumieć „wycinkowo” – nie chodzi w nim o nakreślenie wszystkich aspektów związanych z tym zatrudnieniem, ale o identyfikację różnorodnych form zatrudnienia dopuszczalnych w gospodarce platformowej. W tym znaczeniu temat doktoratu odpowiada zawartym w nim rozważaniom.

Na zakończenie tej części recenzji muszę podkreślić, że podjęcie badań dotyczących świadczenia pracy w realiach wyznaczanych przez internetowe platformy uważam za potrzebne. W literaturze przedmiotu nie ma obecnie opracowania, które w kompleksowy sposób klasyfikuje prawnie świadczenie pracy „na platformie”. Doktorat wypełnia tę lukę, poza cennymi autorskimi wywodami zbiera i porządkuje „polski” stan wiedzy, a dodatkowo przybliża dorobek naukowy powstały w innych krajach. Przedstawione opracowanie, w mojej ocenie, z jednej strony, jest zatem nowatorskim przedstawieniem istotnego zagadnienia prawnego, z drugiej zaś, posiada walory edukacyjne, przybliżające wiedzę o nowym zjawisku, które z pewnością będzie się dynamicznie rozwijać. Spojrzenie z tej pozycji pozwala twierdzić, że wybór tematyki doktoratu jest trafny.

Struktura i układ treści

Struktura i układ treści nie budzą większych wątpliwości. W dysertacji zastosowano sprawdzony model prezentacji rozpatrywanego zagadnienia prawnego. Rozważania zostały podzielone na cztery części (rozdziały). Zostały one wyróżnione tematycznie, przy zachowaniu odpowiedniego parytetu objętościowego. W pierwszej części przedstawiono i przybliżono używaną siatkę pojęć. Zabieg ten ma istotne znaczenie, co staje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że wiele z używanych przez Autorkę terminów, z jednej strony, nie jest powszechnie w języku potocznym używana, z drugiej zaś, ma niesprecyzowany zakres znaczeniowy, który należało uściślić. W rezultacie, Autorka z powodzeniem zdefiniowała i zaadaptowała na potrzeby pracy kluczowe pojęcia, takie jak platforma internetowa, praca platformowa, gospodarka platformowa. Poświęcenie tym zagadnieniom pierwszego rozdziału jest w pełni usprawiedliwione. Czynniki „nowości” zawarty w omawianej tematyce

usprawiedliwia rozpoczęcie rozważań od kwestii definicyjnych, które słusznie zostały zobrazowane w syntetyczny sposób (35 stron).

Rozdział drugi (liczący już 60 stron) stanowi udaną próbę zrelacjonowania i zdiagnozowania platformowych stosunków prawnych. Autorka skupiła się na określeniu źródeł prawnych funkcjonowania internetowych platform pracy. Wskazała również na rodzaje umów zawieranych w gospodarce platformowej. Rozważania te pozwalają na zobrazowanie złożonych zależności, tak przedmiotowych, jak i podmiotowych – które kompleksowo kształtują funkcjonowanie internetowych platformach pracy. Z punktu widzenia prawa pracy szczególnie istotne są rozważania na temat możliwości zakwalifikowania regulaminu platformowego jako regulaminu pracy w rozumieniu Kodeksu pracy, a zatem jako źródła prawa pracy (art. 9 § 1 k.p.). Staranne zebranie argumentów (s. 76-84) usprawiedliwia konkluzję, że regulamin platformowy, przy spełnieniu szeregu warunków, w konkretnym stanie faktycznym, może zostać postrzegany jako regulamin pracy (organizacyjny), a nawet jako regulamin wynagradzania. W rozdziale drugim Pani magister wykazała również, że na umowy dotyczące gospodarki platformowej należy patrzeć zbiorczo i kompleksowo.

Podsumowując, można stwierdzić, że rozważania zawarte w rozdziale drugim odnoszą się przede wszystkim do strony przedmiotowej (za wyjątkiem wywodów zawartych w pkt 2.3.1. pt. Podmioty zaangażowane w platformowe stosunku prawne a strony platformowych stosunków prawnych). Skupienie się w rozdziale drugim na aspektach przedmiotowych jest logiczne, jeśli weźmie się pod uwagę, że w rozdziale kolejnym, trzecim, ciężar rozważań został przekierowany na kwestie podmiotowe. Rozważono w nim internetową platformę pracy jako usługodawcę (agenta), pracodawcę – użytkownika oraz jako agencję pracy tymczasowej. Relacja zachodząca między rozdziałem drugim i trzecim jest zatem klarowna. Nie chodzi tylko o zależność podmiotowo – przedmiotową, ale przede wszystkim o swoiste rozłożenie rozważań. Autorka najpierw charakteryzuje pracę platformową, a następnie próbuje ją „podciągać” pod istniejące wzorce normatywne. O ile rozdział drugi kładzie nacisk na ujawnienie właściwości zatrudnienia platformowego (faktycznych jego cech), o tyle rozdział trzeci skupia uwagę na konsekwencjach prawnych (kwalifikacji prawnej zjawiska). Wskazany sposób prowadzenia dialogu wpisuje się w znany każdemu prawnikowi model. Jego zastosowanie przez Panią magister potwierdza tylko wysoką ocenę jej umiejętności w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Z pewnością najistotniejszy jest rozdział czwarty (liczy aż 112 stron, czyli 1/3 całej pracy), w którym zweryfikowano możliwości zakwalifikowania stosunku świadczenia pracy platformowej jako stosunku pracy. Pani magister szczegółowo zbadała występowanie w tych warunkach kierownictwa internetowej platformy pracy – mając na uwadze pojawienie się zarządzania algorytmicznego i zautomatyzowanego podejmowania decyzji. Pozwoliło to na nakreślenie występujących uprawnień dyrektywnych, reglamentacyjnych i dyscyplinujących podmiotu oferującego pracę, a także na zobrazowania podporządkowania co do sposobu świadczenia pracy, co do czasu pracy i co do miejsca jej świadczenia. W tym rozdziale odniesiono się również do innych cech charakterystycznych dla stosunku pracy – takich jak ryzyko, osobistość świadczenia pracy, ciągłość jej wykonywania oraz odpłatność. Charakterystyka ta służy stosowaniu metody typologicznej umożliwiającej zakwalifikowanie pracy realizowanej w gospodarce platformowej jako umowy o pracę. W ujęciu konstrukcyjnym rozdział czwarty stanowi uszczegółowienie tematyki poruszonej już w rozdziale trzecim. O ile w rozdziale trzecim praca platformowa konfrontowana była z różnymi formami zatrudnienia, o tyle w rozdziale czwartym skupiono uwagę tylko na wybranej – pracowniczej formule świadczenia pracy. Reasumując, strukturę doktoratu należy uznać za przemyślaną. Autorka nie eksperymentowała, posłużyła się klasycznym wzorcem, co pozwoliło na wszechstronne przedstawienie wybranej tematyki.

W uzupełnieniu muszę zwrócić uwagę jeszcze na jedną cechę. Pani magister zastosowała zabieg porządkujący, polegający na podsumowywaniu każdej części rozważań (podpunktów i całych rozdziałów). Dzięki temu doszło do zebrania argumentów i wyrażenia konkluzji na każdym etapie prowadzonego wywodu. W wysokim stopniu ułatwia to odbiór i porządkuje cały przekaz.

Ocena merytoryczna opracowania

Analiza przeprowadzonych rozważań pozwala stwierdzić, że Autorka skupiła uwagę na metodzie formalno-dogmatycznej. Wykorzystała także metodę empiryczno-prawną i metodę analizy morfologicznej. Oprzyrządowanie to zostało sprawnie wykorzystane w trakcie prowadzonych badań. Wydaje się, że zastosowane metody poznawcze w odpowiedni sposób dokumentują postawione tezy. Wywód jest klarowny i „poukładany”.

Cele opracowania zostały w odpowiedni sposób nakreślone i rzetelnie zrealizowane. Należy do nich „skrupulatne zbadanie i opisanie środowiska internetowych platform pracy”, a także zbadanie, czy i w jakich sytuacjach na internetowych platformach pracy dochodzi do wykonywania pracy. Konsekwencją tych założeń jest „rozłożenie tzw. sytuacji świadczenia pracy platformowej na czynniki pierwsze”, co pozwala na „wypracowanie uniwersalnej metody postępowania służącej analizowaniu prawnych aspektów zatrudnienia w gospodarce platformowej”. Inaczej rzecz ujmując, w założeniu Autorki, dysertacja pretenduje do systemowego przedstawienia zatrudnienia na internetowych platformach.

Analiza przeprowadzonych rozważań, nie wchodząc w szczegóły, pozwala na stwierdzenie, że cele postawione przez Panią magister zostały zrealizowane. Dla odbiorcy oczywiste jest, że ma do czynienia ze skrupulatnym i wyczerpującym omówieniem zjawiska pracy platformowej. Doszło do rozłożenia tej tematyki na „czynniki pierwsze”, a wszechstronny zakres rozważań i wielość konkluzji pozwalają traktować opracowanie jako oryginalne dzieło skutecznie pretendujące do rozwiązania istotnego problemu prawnego. Zakreślona tematyka z pewnością została przedstawiona w sposób systemowy. Co do realizacji postawionych celów mogę zgłosić tylko jedną, niewielką uwagę krytyczną. Nie jestem przekonany czy Autorce udało się wypracować uniwersalną metodę kwalifikacyjną. Zastrzegam, że odczucie to może mieć charakter subiektywny.

Wskazane cele pracy były niejako tłem dla zweryfikowania głównej hipotezy badawczej opracowania polegającej na twierdzeniu, że „podejmowanie aktywności zarobkowej na internetowych platformach pracy nie stanowi nowej formy zatrudnienia”. Autorka założyła, że przymiot nowości należy odnosić wyłącznie do wykorzystywania rozwiązań technologicznych, a nie do formy świadczenia pracy (usługi). Weryfikując to założenie stwierdzam, że zostało ono udokumentowane i starannie wykazane. Pani magister stworzyła dzieło, które w systemowy sposób przedstawia tematykę podejmowania aktywności zarobkowej na platformach internetowych. W szczególności udało się zaprezentować wieloaspektowość i specyfikę pracy platformowej. Wnikliwa analiza tematu potwierdza postawioną tezę badawczą – że podejmowanie aktywności zarobkowej na internetowych platformach pracy nie stanowi nowej formy zatrudnienia. Wskazana konkluzja została zweryfikowana na wiele sposobów. Po pierwsze, potwierdzają ją wnioski wynikające z rozłożenia świadczenia pracy platformowej na czynniki pierwsze (z wyjątkowo starannym omówieniem

występujących w tym zatrudnieniu stosunków prawnych, zarówno tych „wyjściowych”, jak i „następczych”). Po drugie, znajduje ona uzasadnienie w zależnościach zachodzących między umowami o uczestnictwo na platformie (umowie dostępowej) a umowami o wykonanie pracy (usługi) platformowej. Po trzecie, znaczenie dla tej konkluzji ma spostrzeżenie (wykazane w przeprowadzonych rozważaniach), że zatrudnienie platformowe charakteryzuje się zawieraniem kompleksu umów, przy czym zakładany cel gospodarczy nie mógłby zostać osiągnięty bez zawarcia którejkolwiek ze składowych umów. Po czwarte, za brakiem podstaw do zakwalifikowania pracy platformowej jako nowej formy zatrudnienia przemawia również wszechstronnie zbadana przez Panią magister relacja zachodząca między „użytkownikiem – pracownikiem” a „użytkownikiem – klientem”. Po piąte, w oparciu o badania jednostkowe (na przykładzie platformy Uber) w dysertacji wykazano, że praca może być wykonywana na tej samej platformie na podstawie różnych umownych stosunków prawnych. W rezultacie, za trafną należy uznać konkluzję, że do platformowych stosunków prawnych należy podchodzić tak samo jak do innych występujących w obrocie prawnym relacji, gdyż praca platformowa jest niestandardową formą zatrudnienia (pracowniczego i niepracowniczego) tylko w tym sensie, że bazuje na znanych rozwiązaniach umownych oraz współdzieli cechy charakterystyczne wielu rodzajów zatrudnienia.

Dokonując oceny merytorycznej doktoratu nie sposób pominąć aspektu podmiotowego. Autorka w sposób klarowny i wszechstronny nakreśliła podmiotowe relacje zachodzące między internetowymi platformami pracy. Trafne jest spostrzeżenie, że występujące w tym wypadku zależności podobne są do tych zachodzących przy pracy tymczasowej. Różnorodność zachodzących relacji podmiotowych (w których niekoniecznie występuje tylko jedna internetowa platforma pracy) potwierdza tylko, że nie da się wyodrębnić jednej, jednolitej formy zatrudnienia platformowej, a to oznacza, że w ujęciu systemowym omawiana praca nie wykształca autonomicznej formy zatrudnienia. Skoro aspektu „nowości” można się dopatrywać przede wszystkim w skomplikowanych zależnościach podmiotowych, to rację ma Pani magister, że to za mało dla „odcięcia się” od dotychczas używanych i rozpoznawanych form zatrudnienia. Nie zmieniając wątku, należy zaznaczyć, że Autorka wyjątkowo starannie podeszła do zbadania możliwości połączenia się w realiach platformowych stosunkiem pracy. Konsekwencją tych badań jest również konkluzja, że świadczenie pracy platformowej nie wykształca odrębnego modelu zatrudnienia pracowniczego.

Wykonywanie pracy odbywa się bowiem według cech klasycznego stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., z tą różnicą, że w większości przypadków jest to stosunek pracy atypowy (elastyczny) – szczególnie w zakresie gospodarowania czasem pracy.

Ujmując problem z innej strony, pozostając jednak przy głównej tezie opracowania, za trafne uważam spostrzeżenie, że nowoczesność rozwiązań technologicznych nie idzie w parze z wykształceniem nowatorskich form zatrudnienia. W rezultacie, prawdziwa jest teza – głoszona przez Autorkę – że wykorzystanie najnowszych rozwiązań technologicznych dla organizowania procesu wykonywania pracy jest samo w sobie oderwane od podstawy prawnej wykonywania pracy (formy zatrudnienia).

Szczególnego podkreślenia wymaga, że w ostatnim rozdziale Pani magister dokonała analizy zagranicznego orzecznictwa sądowego (w sprawach tych świadczą pracę próbowali wykazać, że praca platformowa może zostać zakwalifikowana jako stosunek pracy). Dała ona podstawę do sformułowania konkluzji, że w ramach relacji zachodzącej między użytkownikiem – pracownikiem a internetową platformą pracy występują cechy klasycznego stosunku pracy z art. 22 § 2 k.p. Analiza ta stanowi również asumpt do trafnego stwierdzenia, że niektóre z cech występują w formie niestandardowej (elastycznej), a niektóre realizowane są w sposób nowoczesny (z wykorzystaniem nowych technologii). Uważam te konkluzje, z jednej strony, za trafne, z drugiej zaś, za interesujące i ubogacające dyskurs prawny.

O wysokim poziomie wiedzy i umiejętności prowadzenia badań naukowych świadczą również wywody Pani magister sprowadzające się do zastrzeżenia, że cechy charakteryzujące zatrudnienie pracownicze należy oceniać przy uwzględnieniu specyfiki organizowania oraz wykonywania pracy platformowej. Podkreślenie kontekstowości w podejściu do oceny czynników mających wpływ na proces kwalifikacyjny pozwala na uniknięcie schematyzmu, który nie jest najlepszym wzorcem do naśladowania i nie służy swobodzie gospodarczej, jak również prawu pracy. Mimo generalnej aprobaty dla tej tezy nie podzielam konkluzji Autorki wyrażonej na s. 313, że rozstrzygnięcie sądu o ustaleniu lub nieustaleniu istnienia stosunku pracy zależy od znajomości specyfiki pracy platformowej. W mojej ocenie zależność ta ma inne źródło. Rozstrzygnięcie będzie zależeć przede wszystkim od podejścia do wyników płynących ze stosowania metody typologicznej. Nie akceptuję też wniosków (s. 316) odnoszących się do decydującej roli podporządkowania co do czasu wykonywania pracy platformowej. Czas pracy jest tylko jednym i to nie najważniejszym elementem

kształtującym kierownictwo pracodawcy (podporządkowanie pracownika). Konkluzje te zaskakują, jeśli weźmie się pod uwagę, że Autorka we wcześniejszej części wywodu trafnie podkreśla ewoluowanie podporządkowania pracowniczego w kierunku podporządkowania organizacyjnego (s. 280-281).

Po lekturze doktoratu można odnieść wrażenie, że Doktorantka „odczarowuje” aspekt nowości towarzyszący działalności przodujących platform (Uber, Glovo, Deliveroo). Sprowadza się to do konkluzji, że platformy te w istocie są zwykłymi przedsiębiorstwami o profilu transportowo/dostawczym, których sposób prowadzenia działalności gospodarczej różni się tylko tym, że wspomagają się nowoczesnymi narzędziami technologicznymi. Spostrzeżenie to jest ważne, gdyż towarzyszy mu obserwacja, że inne przedsiębiorstwa, a przynajmniej znaczna ich część, podąży tą samą drogą. Konstatacja ta daje podstawę do przemyśleń natury ogólnej. Każda istotna zmiana (a taką niewątpliwie jest wykształcenie internetowych platform pracy) zawsze skłania do weryfikacji przydatności istniejących form prawnych. Zależność zachodząca między realnymi procesami występującymi na rynku pracy a „ubraniami” ich w gorset wytyczony przez sferę normatywną jest trudna. Jest tak dlatego, że „świat normatywny” charakteryzuje się dążeniem do enumeratywnego sklasyfikowania dopuszczalnych form. „Świat realny” jest bardziej bogaty, i zawsze będą występować sytuacje „anormalne”, które nie mieszczą się w nakreślonych przepisami normach. Po zapoznaniu się z doktoratem odnoszę wrażenie, że Pani magister świetnie wyczuwa tę zależność i na niej opiera rozbudowane rozważania, co tylko potwierdza ugruntowaną i rozległą wiedzę teoretyczną ocenianej. Wprowadzenie nowego czynnika (internetowej platformy pracy) zawsze prowadzi, w mniejszym lub większym stopniu do przewartościowania dotychczasowego spojrzenia. Prawnik staje wówczas przed dylematem. W mojej ocenie, ten bardziej niedoświadczony, skłonny jest do poszukiwania, tworzenia i kształtowania nowych form normatywnych. Prawnik „wyższej próby” stroni od takich „łatwych” rozwiązań, w pierwszym rzędzie stara się stabilizować sytuację w oparciu o dostępne narzędzia. Chodzi bowiem o to, aby ukształtowany system normatywny był elastyczny, a tym samym, aby dostosowywał się do zmian zachodzących „w realu”. Alternatywą jest labilność normatywna, która nie służy nikomu. Mam po lekturze przedłożonego doktoratu wrażenie, że Autorka w pełni rozumie nakreśloną korelację, kierując się jej wymogami, nie poszukuje i nie kreuje „normatywnych nowości”, ale koncentruje uwagę na opisanie pojawiających się zmian i znając ich istotę próbuje odnieść je do występujących w porządku prawnym form

zatrudnienia. Działania te, z jednej strony, potwierdzają umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a z drugiej, prowadzą do wytworzenia oryginalnego rozwiązania problemu prawnego. Dysertacja ma wiele walorów, najważniejszym jest jednak udana adaptacja „nowości” do zastanych „form normatywnych”. Funkcja ta w ujęciu podmiotowym potwierdza wysokie kwalifikacje (co najmniej na poziomie stopnia doktora) Pani magister, a od strony przedmiotowej stanowi istotny wkład w rozwój myśli prawnej.

Dokonując oceny merytorycznej pracy nie można abstrahować od warsztatu poznawczego, którym posługuje się Doktorantka. Weryfikacja ogólnej wiedzy teoretycznej w danej dyscyplinie nauki, jak również umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a tym samym stworzenie oryginalnego rozwiązania naukowego, odbywa się nie tylko przez ocenę poziomu merytorycznego wyrażonych myśli, ale również przez zbadanie sposobu dochodzenia do tych konkluzji. Aby się przekonać o tym, że Pani magister również w tym obszarze nie ma czego się wstydzić, wystarczy przykładowo przeczytać ciąg wnioskowania ze s. 33-39. Stosowana przez Autorkę metoda narracyjna uwypukla występującą różnorodność. Dopiero „wiązkowe” przedstawienie badanego tematu pozwala na wyprowadzenie wiążących wniosków. Po lekturze przykładowego wywodu, nie ma wątpliwości, że konkluzje zawarte na końcu podrozdziału (s. 40) znajdują pełne odzwierciedlenia w dziesięciu wytycznych omówionych wcześniej (s. 33-39). Wskazany wzorzec poznawczy został zastosowany w całym opracowaniu, w mojej ocenie poświadcza on wysokie kwalifikacje i umiejętności Pani magister.

Przedstawione racje, z konieczności przedstawione wyrywkowo, nie pozostawiają wątpliwości, że dysertacja od strony merytorycznej nie budzi wątpliwości. Potwierdziło się zatem, że Pani magister posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a przedłożone opracowanie stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Strona techniczna rozprawy doktorskiej

Z satysfakcją odnotowuję, że Pani magister posługuje się klarownym i przystępnym językiem. Umiejętność ta sprawia, że nie ma problemu ze zrozumieniem przekazu. Wychwyliłem pojedyncze błędy stylistyczne lub interpunkcyjne (np. Autorka posługuje się zwrotem „Oczywistym jest” – w mojej ocenie prawidłowy jest zwrot „Oczywiste jest” np. s. 321). Doszło również do pomieszania numeracji podrozdziałów

(na stronie 298 podrozdział powinien mieć numer 4.5.1. a nie 4.6.1., a na stronie 304 prawidłowe oznaczenie powinno brzmieć: 4.6.1. a nie 4.5.1.). Nie przekonuje mnie oznaczanie paragrafów symbolem „pr.”, a nie „§”. Wskazane wady, co trzeba wyraźnie zaznaczyć, są nieliczne, a ich ciężar gatunkowy jest nieznaczny. Nie wpływają zatem na bardzo dobrą ocenę pracy doktorskiej.

Autorka w umiejętny sposób korzysta z literatury przedmiotu. Prawidłowo i transparentnie dokumentuje przytaczane wypowiedzi. W rezultacie, czytelnik kierując się zawartymi w tekście przypisami, a także spisem znajdującym się na końcu opracowania, może na bieżąco śledzić i weryfikować stanowiska prezentowane w doktrynie. Można jednak zwrócić uwagę, że miejsce publikacji nie zawsze jest jednolicie oznaczane (Autorka używa dla tego samego publikatora rozbieżnych określeń: „PIP z.9/1957” i „PiP Nr 2/1967” albo „Monitor Prawa Pracy Nr 12/2012” i „MoPr Nr 8/2017”). Z pewnością różnorodność ta powinna zostać ujednolicona.

Mam pewien problem z wykorzystaniem w doktoracie orzecznictwa. W opracowaniu zawarto spis orzeczeń w rozbiciu na wypowiedzi „sądów polskich”, „sądów zagranicznych” i „orzecznictwo TSUE”. Zabieg ten ułatwia odnalezienie przywołanego w tekście judykatu. Problemem jest jednak to, że Pani magister nie określa miejsca publikacji przywołanych orzeczeń. Dotyczy to zarówno sądów polskich, jak i przede wszystkim zagranicznych. O ile w systemie LEX możliwe jest odnalezienie orzeczenia po sygnaturze, to w przypadku orzeczeń zagranicznych odbiorca nie ma możliwości zweryfikowania przywoływanych treści.

Nie zgłaszam żadnych uwag w zakresie doboru źródeł prawnych i wykorzystania literatury przedmiotu. Pozycje powołane przez Autorkę w reprezentatywny sposób obrazują stan wiedzy o omawianych zagadnieniach. Trzeba podkreślić, że rozprawa została oparta na bardzo bogatej literaturze przedmiotu. Znamienne jest, że rekonstrukcja stanu wiedzy udokumentowana została licznymi wypowiedziami autorów zagranicznych.

Sumą tych uwag jest konstatacja, że od strony formalnej przedłożony tekst spełnia wymogi pracy doktorskiej, a dostrzeżone wady można bez trudu wyeliminować.

Wniosek

Przeprowadzone rozważania prowadzą do konkluzji, że Pani mgr Gabriela Gospodarek przedstawiła rozprawę doktorską spełniającą ustawowe warunki.

Dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu prawnego, a jej Autorka wykazała, że legitymuje się bardzo bogatą wiedzą teoretyczną w zakresie prawa pracy oraz posiada umiejętności w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Pani Gabrieli Gospodarek do publicznej obrony rozprawy doktorskiej. Wyrażam przy tym opinię, że recenzowane opracowanie, powinno zostać opublikowane, a tym samym udostępnione szerszemu kręgowi odbiorców.

Piotr Rusinowski